

UCHWAŁA

Dnia 20 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

Protokolant Kamila Zacharz

przy udziale prokuratora Marka Kowalczyka z Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie, w sprawie prokuratora Prokuratury Rejonowej w [...] w stanie spoczynku X. Y., po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 20 listopada 2025 r.

zażalenia prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie na uchwałę Sądu Najwyższego Izby Odpowiedzialności Zawodowej z dnia 31 października 2023 r. sygn. akt I ZI 2/23

uchwalił:

1. utrzymać w mocy zaskarżoną uchwałę;
2. kosztami postępowania odwoławczego obciążyć Skarb Państwa.

Tomasz Demendecki

Marek Siwek

Zbigniew Korzeniowski

UZASADNIENIE

Prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie wnioskiem z dnia 11 stycznia 2023 r., sygn. akt [...], który wpłynął do Sądu Najwyższego w dniu 13 stycznia 2023 r., zwrócił się o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Rejonowej w [...] w stanie spoczynku X. Y. za to, że:

I. w dniu 6 lutego 1982 r. w [...], jako funkcjonariusz państwa komunistycznego - wiceprokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w [...], przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że wydał postanowienie o tymczasowym aresztowaniu A. T. podejrzanego o czyn z art. 278 § 1 i 2 k.k. z 1969 r. i art. 48 ust. 1 i 2 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym, w sytuacji gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do przyjęcia, by podejrzany swoim zachowaniem wypełnił znamiona zarzuconego mu czynu, który nie stanowił przestępstwa, a interpretując w sposób dowolny, sprzeczny z dowodami zebranymi w toku postępowania, w sposób dla podejrzanego niekorzystny, stosując przy tym wykładnię rozszerzającą zakres penalizowanych zachowań - przyjął, że A. T. należał do „Organizacji Młodzieży Walczącej”, której istnienie, ustroj i cel miały pozostawać w tajemnicy oraz rozpowszechniał fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny lub rozruchy, podczas gdy treść kolportowanych ulotek nie zawierała żadnych fałszywych wiadomości, a była jedynie formą protestu i wyrazem sprzeciwu wobec bezprawnie wprowadzonego stanu wojennego i pozbawienia społeczeństwa podstawowych praw i wolności obywatelskich, zagwarantowanych przez prawo międzynarodowe, nadto wyrażała jedynie uczucia, nastroje lub oceny własne podejrzanego, wykraczające poza zakres pojęciowy „wiadomości”, którym to działaniem X. Y., w okresie obowiązywania rygorów stanu wojennego w Polsce, utożsamiając się z istniejącym wówczas ustrojem politycznym, stosował wobec wskazanego pokrzywdzonego represje z powodu prezentowanych i wyrażanych przezeń przekonań i poglądów społeczno - politycznych, a tym samym naruszył

jego prawa do wyrażania takich przekonań i opinii dotyczących życia społecznego, które to represje stanowiły poważne prześladowania z przyczyn politycznych, czym dopuścił się zbrodni komunistycznej, stanowiącej zbrodnię przeciwko ludzkości, poprzez pozbawienie wolności pokrzywdzonego na okres od 6 lutego 1982 r. do 22 marca 1982 r. a więc powyżej 7 dni, działając na szkodę interesu publicznego oraz interesu prywatnego pokrzywdzonego, tj. o przestępstwo z art. 189 § 2 k.k. i art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o IPN;

II. w dniu 6 lutego 1982 r. w [...], jako funkcjonariusz państwa komunistycznego - wiceprokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w [...], przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że wydał postanowienie o tymczasowym aresztowaniu P. L. podejrzanego o czyn z art. 278 § 1 i 2 k.k. z 1969 r. i art. 48 ust. 1 i 2 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym, w sytuacji gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do przyjęcia, by podejrzany swoim zachowaniem wypełnił znamiona zarzuconego mu czynu, który nie stanowił przestępstwa, a interpretując w sposób dowolny, sprzeczny z dowodami zebranymi w toku postępowania, w sposób dla podejrzanego niekorzystny, stosując przy tym wykładnię rozszerzającą zakres penalizowanych zachowań - przyjął, że P. L. należał do „Organizacji Młodzieży Walczącej”, której istnienie, ustrój i cel miały pozostawać w tajemnicy oraz rozpowszechniał fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny lub rozruchy, podczas gdy treść kolportowanych ulotek nie zawierała żadnych fałszywych wiadomości, a była jedynie formą protestu i wyrazem sprzeciwu wobec bezprawnie wprowadzonego stanu wojennego i pozbawienia społeczeństwa podstawowych praw i wolności obywatelskich, zagwarantowanych przez prawo międzynarodowe, nadto wyrażała jedynie uczucia, nastroje lub oceny własne podejrzanego, wykraczające poza zakres pojęciowy „wiadomości”, którym to działaniem X. Y., w okresie obowiązywania rygorów stanu wojennego w Polsce, utożsamiając się z istniejącym wówczas ustrojem politycznym, stosował wobec wskazanego pokrzywdzonego represje z powodu prezentowanych i wyrażanych przezeń przekonań i poglądów społeczno - politycznych, a tym samym naruszył jego prawa do wyrażania takich przekonań i opinii dotyczących życia społecznego, które to represje stanowiły

poważne prześladowania z przyczyn politycznych, czym dopuścił się zbrodni komunistycznej, stanowiącej zbrodnię przeciwko ludzkości, poprzez pozbawienie wolności pokrzywdzonego na okres od 6 lutego 1982 r. do 22 marca 1982 r. a więc powyżej 7 dni, działając na szkodę interesu publicznego oraz interesu prywatnego pokrzywdzonego, tj. o przestępstwo z art. 189 § 2 k.k. i art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy o IPN.

W dniu 14 września 2023 r. do Sądu Najwyższego wpłynęło pismo prokuratora Prokuratury Rejonowej w [...] w stanie spoczynku X. Y., w którym odniósł się do zarzutów ujętych we wniosku Prokuratura Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie z dnia 11 stycznia 2023 r., sygn. akt [...], o podjęcie uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej. Wskazał w konkluzji pisma, iż przyjmie każdą decyzję Sądu (k. 35 - 37). Na posiedzeniu w dniu 20 października 2023 r. Marek Kowalcze - prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie wniósł o uwzględnienie złożonego przez niego wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej X. Y. – prokuratora Prokuratury Rejonowej w [...] w stanie spoczynku za dwa czyny opisane w tym wniosku.

Uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 31 października 2023 r., sygn. akt I ZI 2/23, odmówiono zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej X. Y. – prokuratora Prokuratury Rejonowej w [...] w stanie spoczynku, za czyny wskazane we wniosku Prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie z dnia 11 stycznia 2023 r., sygn. akt [...] (pkt 1), kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa (pkt 2).

Zażalenie na powyższą uchwałę wniósł prokurator Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie, który zaskarżył ją w całości na niekorzyść objętego wnioskiem prokuratora, zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonej uchwały, mający istotny wpływ na jej treść, a polegający na uznaniu, że X. Y.

swoim zachowaniem nie wykroczył intencjonalnie poza granice kontratypu działania w granicach uprawnień i obowiązków służbowych, a tym samym nie wyczerpał znamion wskazanych we wniosku przestępstw, a czyny jego nie stanowiły zbrodni komunistycznej ani zbrodni przeciwko ludzkości, podczas gdy prawidłowa ocena dowodów zgromadzonych w dotychczasowym toku śledztwa prowadzić musi do przeciwnego wniosku.

Formułując powyższe zarzuty autor zażalenia wniósł o zmianę podjętej uchwały i wydanie uchwały zezwalającej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Rejonowej w [...] w stanie spoczynku X. Y. za czyny opisane we wniosku Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z dnia 11 stycznia 2023 r. sygn. akt [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wywiedzione zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie. Zaskarżone rozstrzygnięcie uznać należało bowiem za trafne, w pełni aprobowując stanowisko sądu meriti co do braku podstaw do uchylenia immunitetu formalnego objętemu wnioskiem prokuratorowi w stanie spoczynku X. Y.

Zważając na przyjętą przez skarżącego konstrukcję formułowanego uchybienia przypomnienia wymaga, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może zostać skutecznie podniesiony tylko wtedy, gdy w zaskarżonym orzeczeniu poczyniono ustalenia faktyczne nie mające jakiegokolwiek oparcia w przeprowadzonych dowodach, albo gdy określonych ustaleń nie poczyniono, pomimo że z przeprowadzonych i uznanych za wiarygodne dowodów określone fakty jednoznacznie wynikały (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2020 r., sygn. akt I KA 5/20). Uchybienie określone w art. 438 pkt 3 k.p.k. może być wynikiem nieprzestrzegania reguł swobodnej oceny dowodów, np. w zakresie logicznego rozumowania przez wyciąganie niewłaściwych wniosków z prawidłowo ustalonych faktów (tzw. błąd dowolności), lub następstwem pominięcia faktów bądź źródeł dowodowych o istotnym znaczeniu albo oparcia się na faktach niepotwierdzonych materiałem dowodowym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2019 r., sygn. akt VI KZ 3/19). Zarzut błędu w ustaleniach

faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania.

Odnutowania wymaga przy tym, iż zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Podważenie prawidłowości ustaleń co do faktów jest skuteczne wówczas, gdy zostanie wykazane przez skarżącego, iż w oparciu o przeprowadzone dowody popełniono błąd przy dokonywaniu ich rekonstrukcji. Nie powinno to jednak polegać na prezentowaniu poglądu, że te same dowody pozwalałyby na przyjęcie odmiennej wersji zdarzeń, lecz na wykazaniu, iż przy ustalaniu faktów sąd posłużył się rozumowaniem logicznie nieprawidłowym, bądź sprzecznym ze wskazaniami doświadczenia życiowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2008 r., sygn. akt V KK 301/07).

Analiza treści zarzutu sformułowanego w zażaleniu oraz argumentacji podniesionej w jego uzasadnieniu prowadzi do wniosku, że skarżący nie wskazał zasadniczo w jakimkolwiek stopniu, które konkretnie ustalenia faktyczne dokonane przez sąd *a quo* nie mają jakiegokolwiek oparcia w przeprowadzonych dowodach (błąd „dowolności”), bądź też jakich ustaleń nie poczyniono, pomimo że z przeprowadzonych i uznanych za wiarygodne dowodów określone ustalenia jednoznacznie wynikały (błąd „braku”). Autor zażalenia nie wykazał, aby sąd *meriti* dopuścił się błędu w zakresie logicznego rozumowania przez wyciągnięcie niewłaściwych wniosków z prawidłowo ustalonych faktów bądź źródeł dowodowych o istotnym znaczeniu albo oparł się na faktach niepotwierdzonych materiałem dowodowym.

Sformułowany przez autora zażalenia zarzut nie mógł zostać uznany za procesowo skuteczny. Zważyć należy, iż merytoryczna zawartość części motywacyjnej formułowanego zarzutu sprowadza się w swej istocie do lakonicznego powielenia argumentacji uprzednio zaprezentowanej we wniosku o

zezwoleń na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, przedstawiając własną wersję ustaleń faktycznych, przy czym jest to wersja odmienna od ustaleń poczynionych przez meriti. Celem postępowania odwoławczego nie jest natomiast ponowienie procedury przeprowadzonej przed sądem I instancji, lecz analiza zaskarżonego orzeczenia, jednak w kontekście zarzutów odwoławczych, której celem jest uruchomienie rzeczywistej kontroli instancyjnej. Skarżący, formułując błąd w ustaleniach faktycznych, winien podjąć merytoryczną dyskusję z argumentacją zawartą w uzasadnieniu orzeczenia sądu I instancji, co jednak w niniejszej sprawie nie ma miejsca, gdyż część motywacyjna zażalenia zasadniczo nie zmierza do weryfikacji prawidłowości rozstrzygnięcia sądu meriti, lecz w sposób skrótowy powiela treść wniosku o uchylenie immunitetu formalnego, ograniczając się w swej istocie li tylko do dowolnej polemiki, nie podejmując zasadniczo próby wyjaśnienia, dlaczego poczynione przez sąd a quo ustalenia miałyby naruszać zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy lub doświadczenia życiowego.

Niezależnie od powyższego, odnosząc się do argumentacji zażalenia dotyczącej znaczenia uniewinniającego wyroku rewizyjnego w kontekście działań objętego wnioskiem prokuratora, wskazać należy, iż w postępowaniu rewizyjnym badaniu podlegała prawidłowość prawomocnego wyroku kończącego postępowanie sądowe, a zatem tego rodzaju rozstrzygnięcie, które jest wydawane w warunkach pełnego i niebudzącego wątpliwości przekonania sądu orzekającego o winie oskarżonego. Tymczasem podstawą zarzutu stawianego prokuratorowi są czynności procesowe podejmowane przez niego na etapie postępowania przygotowawczego, które to czynności - w świetle obowiązujących wówczas przepisów - wymagały mniejszego stopnia uprawdopodobnienia popełnienia przez sprawcę przestępstwa niż jednoznaczne i nie pozostawiające wątpliwości przekonanie sądu rozstrzygającego wyrokiem kwestię poniesienia przez sprawcę odpowiedzialności karnej. Zważyć należy, iż stanowisko procesowe prokuratora zawarte w akcie oskarżenia podlega rozpatrzeniu przez sąd i jest niejako propozycją określonego rozstrzygnięcia. Czynności procesowe, dokonane przez prokuratora w ramach śledztwa podejmowane były w warunkach, w których przekonanie o popełnieniu przestępstwa nie musiało być pełne, przy czym

czynności te w żaden sposób nie przesądzały o winie podejrzanego/oskarżonego. Nie można zatem czynić założenia, że skoro Sąd Najwyższy po rozpoznaniu rewizji nadzwyczajnej ostatecznie rozstrzygnął o uniewinnieniu, to czynności podejmowane w jego sprawie na etapie postępowania przygotowawczego przez prokuratora były bezprawne. Jednocześnie odnotowania wymaga również, że wyrok rewizyjny został wydany po dokonaniu fundamentalnych zmian w obszarze ustroju państwa oraz towarzyszącym im zmian w sferze praw i wolności obywatelskich, a gruntowne przemodelowanie porządku ustrojowego oraz zmiana systemu aksjologicznego, na którym zasadzał się ten porządek, w oczywisty sposób musiały rzutować na dokonaną przez Sąd Najwyższy ocenę rozstrzygnięcia. Nie sposób w prosty sposób zastosować do prawnokarnej oceny działań (mających postać czynności procesowych) podejmowanych przez X. Y., jako wiceprokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w [...] w sprawie podejrzanych w zupełnie odmiennym porządku prawno-ustrojowym.

Podkreślić następnie należy, iż sam fakt sformułowania przez prokuratora nietrafnego bądź wadliwego stanowiska procesowego nie może skutkować jego pociągnięciem do odpowiedzialności karnej. Prokurator wykonując czynności procesowe, działa w ramach uprawnień i obowiązków przewidzianych w obowiązujących przepisach prawnych, a więc w warunkach kontratypu wyłączającego bezprawność czynu. Jeżeli zatem nie mamy do czynienia z sytuacją wyjątkową (np. doszło do naruszenia fundamentalnych zasad normujących postępowanie karne oraz kardynalnych zasad określających podstawy pociągnięcia człowieka do odpowiedzialności karnej, prokurator dopuścił się innego przestępstwa w związku z wykonywanymi czynnościami procesowymi, działania arbitralnego i pozbawionego jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych), dokonane przez prokuratora czynności procesowe nie powinny być oceniane w płaszczyźnie prawno-karnej. Zważyć przy tym należy, iż kontroli merytorycznej czynności prokuratorskich dokonuje ostatecznie sąd. Działania objętego wnioskiem prokuratora nie wykraczały natomiast poza granice przewidziane w obowiązujących wówczas przepisach prawnych i znajdowały oparcie w poczynionych ustaleniach faktycznych. Decyzje procesowe podjęte przez wyżej wymienionego nie były arbitralne, a postępowania respektowały zasady obowiązujące w postępowaniu

karnym oraz zasady odpowiedzialności karnej. Nie można zatem zgodzić się ze stanowiskiem autora zażalenia, jakoby prokurator „jako funkcjonariusz organów państwowych wykorzystał to prawo w celu represjonowania osób uważanych za przeciwnika politycznego, stosując przepisy prawa w sposób dowolny”. Obowiązujące wówczas przepisy nie zostały zastosowane dowolnie, natomiast niewątpliwa represyjność ówczesnego ustawodawstwa tworzyła ramy działania prokuratora, na których kształt nie miał on wpływu.

Zgodzić należy się jednocześnie z sądem meriti, iż czynności procesowe dokonane przez objętego wnioskiem prokuratora w sprawie mieściły się w ramach obowiązujących wówczas przepisów oraz kierunków ich wykładni formułowanych w doktrynie prawa karnego. Przyjęta w 1982 r. przez prokuratora w stanie spoczynku wykładnia znamion zarzucanych przestępstw, przeprowadzana w ramach podejmowanych czynności służbowych, dokonana została granicach jego działania w ramach przewidzianych ustawą (przepisy ustawy z dnia 14 kwietnia 1967 r. o Prokuraturze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz przepisy k.p.k.). Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika również, aby czynności procesowe podejmowane przez prokuratora charakteryzował zamiar represjonowania podejrzanych, a zachowanie prokuratora miało charakter przestępny. Objęty wnioskiem prokurator, zajmując wówczas stanowisko wiceprokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w [...], realizował typowe dla tego stanowiska kompetencje, do których należy dokonywanie czynności procesowych w ramach prowadzonego postępowania przygotowawczego. Skarżący, prowadząc wywód o historycznych realiach towarzyszących wprowadzonemu stanowi wojennemu, w ramach których działało ówczesne sądownictwo i prokuratura, nie wykazał, aby wskazane uwarunkowania polityczne oraz działania podejmowane przez ówczesne władze partyjne i państwowe przełożyły się – w sposób nie znajdujący oparcia w obowiązujących wówczas unormowaniach prawnych – na konkretne działania podejmowane przez prokuratora objętego wnioskiem.

W niniejszej sprawie kluczowym dla rozstrzygnięcia było ustalenie, czy objęty wnioskiem prokurator w stanie spoczynku, będący w 1982 r.

wiceprokuratorem Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w [...] wykroczył intencjonalnie poza granice kontratypu działania w granicach uprawnień i obowiązków służbowych prokuratora, a w przypadku wykazania takiego intencjonalnego działania, czy jego działanie wypełniało znamiona zbrodni przeciwko ludzkości.

W realiach dowodowych niniejszej sprawy nie sposób natomiast przyjąć, stosując unormowanie z art. 5 § 2 k.p.k., aby tak postępując działał on umyślnie, w formie zamiaru bezpośredniego, w celu zastosowania tymczasowego aresztowania w postępowaniu prowadzonym z naruszeniem fundamentalnych, powszechnie uznanych zasad normujących postępowanie karne, czy też dążył do wymierzenia kary z naruszeniem kardynalnych zasad określających podstawy pociągnięcia człowieka do odpowiedzialności karnej. Mając na uwadze, iż za zbrodnię przeciwko ludzkości może być uznany tylko taki czyn, który stanowi element szerszego zachowania, wpisującego się w rozległe lub systematyczne, zorganizowane działanie organów lub funkcjonariuszy państwa bądź innej organizacji, skierowane przeciwko określonej grupie (społeczności) ludzkiej, uznać należy zatem, iż materiał zaoferowany przez wnioskodawcę nie wskazuje na dostatecznie uzasadnione podejrzenie, iż objęty wnioskiem, będący wówczas podprokuratorem, prowadząc objęte wnioskiem postępowanie, podejmował decyzje procesowe wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, traktując oskarżonego jako przeciwnika politycznego ówczesnej władzy. Ze zgromadzonych dowodów, ocenionych z zachowaniem uprzednio wspomnianej reguły zawartej w art. 5 § 2 k.p.k., nie wynika także co najmniej aprobował lub tolerował skierowane przeciwko tym osobom działania, jako element masowych represji wobec osób krytycznie nastawionych do władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Zarówno natomiast argumentacji uprzednio zaprezentowanej w części motywacyjnej wniosku, jak i wywiedzionym zażaleniu, mimo niewątpliwej złożoności czynu z art. 3 ustawy o IPN, wnioskodawca nie wykazał, iż zachowanie objętego wnioskiem prokuratora nosiło uprzednio wspomniane znamiona tego przestępstwa. Za takową nie sposób uznać powołanych rozważań o charakterze stricte teoretycznym i doktrynalnym, które - wobec ogólności rozważań - nie mogą

wpłynąć pozytywnie na ocenę dostateczności uzasadnienia popełnienia czynu zabronionego.

Reasumując, należy stwierdzić, że ustalenia sądu meriti w zakresie braku podstaw do zezwolenia na pociągnięcie prokuratora w stanie spoczynku do odpowiedzialności karnej zostały dokonane w sposób prawidłowy, z uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie budzą wątpliwości, a dokonana weryfikacja zaskarżonej uchwały dokonana przez pryzmat zarzutu podniesionego w zażaleniu, nie daje podstaw do jej uchylenia.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uchwalił, jak w sentencji.

[M. T.]

[r.g.]

Tomasz Demendecki Marek Siwek Zbigniew Korzeniowski